

## EKO powiat

# Urlop? A co z roślinami domowymi?

**Kwiatki z parapetu na urlop z nami nie pojedą. Jak o nie zadbać, żebyśmy po powrocie nie zastali opadłych liści i uschniętych badyli w doniczkach?**

Jeśli mamy rośliny na rabatach, posadzone wprost w gruncie – to poradzą sobie one i bez naszej obecności. Zwłaszcza jeśli przez resztę roku poświęcimy im choć minimum opieki. Co innego, gdy zieleni sadzimy w donicach, gdy umieszczamy ją pod dachami – gdzie nie ma szans na to, by nawodnił ją deszcz. W takich okolicznościach należy przed wyjazdem zadbać, by rośliny nie stały w pełnym słońcu, a w cieniu. Dobrze jest móc umieścić je we w miarę chłodnym pomieszczeniu. Ta kombinacja – cienia i chłodu – sprzyja większej wilgotności powietrza, co z kolei jest korzystne dla roślin i pozwala im dłużej przetrwać bez podlewania.

Są też sposoby na nawodnienie roślin pod naszą nieobecność. Ciekawy jest ten, która polega na zastoso-

waniu zwykłej plastikowej butelki. Najpierw w nakrętce robi się czymś ostrym kilka niedużych dziurek. Następnie butelkę napełniamy wodą i zakręcamy, po czym wbijamy nakrętkę (czyli do góry dnem) do ziemi w doniczce. Woda powinna wtedy spływać dość wolno i stopniowo być dostarczana roślinie. Jest to też sposób – co jasne – bardzo tani. Inne rozwiązanie to hydrożele, które wchłaniają wodę i następnie regularnie oddają ją roślinie. Trzy tygodnie przed wyjazdem preparat taki wysypuje się do dołka zrobionego w doniczce. Nasyca się on wodą podczas normalnego podlewania. Przed wyjazdem – podlewa się dodatkowo bardziej obficie. Hydrożel zadziała jak gąbka i będzie przez dłuższy czas oddawał wodę roślinie. Inne rozwiązanie to sączki, które można kupić w sklepach ogrodniczych. To stożkowe końcówki połączone z plastikowymi rurkami. Taką stożkową końcówkę wbija się do ziemi w doniczce. Wyżej niż doniczki umieszcza się pojemnik z wodą. Woda stopniowo spływać będzie do sączków i nawadniać roślinę w doniczce.



Poświęcamy im dużo czasu – a potem boimy się, że uschną, gdy pojedziemy na urlop. Jak temu zaradzić?

Przy okazji warto dodać, że odpowiednia doniczka do kwiatów musi mieć drenaż, czyli odprowadzenie wody w dnie. Bez tego ryzykujemy, że nadmiar wody zgromadzi się na dnie i spowoduje zgnicie korzeni rośliny – a potem jej śmierć. Takie dziurki od spodu to też kolejny sposób na to, aby pomóc roślinie przetrwać naszą nieobecność. Doniczki tego rodzaju można postawić np. na dobrze nasączonych ręcznikach – wtedy ta dodatkowa wilgoć też może pomóc posadzonym w doniczkach roślinom.

Jest oczywiście jeszcze jeden sprawdzony sposób. Nazywa się: „dobry i zaufany sąsiad”. Taki, który albo przyjdzie i podleje nasze kwiatki, albo na jakiś czas weźmie je do siebie do domu. Może warto pomyśleć i o takim rozwiązaniu? Być może jego pozytywne efekty na dłuższą metę okażą się znacznie wyrastać nawet poza korzyść w postaci ocalonych przed uschnięciem roślin doniczkowych – a nasza pasja stanie się zaczątkiem dobrosąsiedzkich relacji? (jar)

## Poradnik ekologiczny

# Nieznajomość prawa nie tłumaczy – importerzy używanych samochodów też ponoszą opłatę produktową

**W 2001 roku weszła w życie ustawa o gospodarowaniu niektórymi opakowaniami oraz o zasadach ustanawiania i pobierania opłaty produktowej**

Każdy przedsiębiorca sprowadzający do Polski produkty określone w ustawie ma obowiązek zapewnić odzysk, a przede wszystkim recykling odpadów powstałych z tych produktów. Obowiązek ten można zrealizować samodzielnie lub za pośrednictwem tzw. organizacji odzysku.

## Produkty wymagające zorganizowanego odzysku

Przez produkt wymagający specjalnego traktowania rozumie się konkretne wymienione w ustawie substancje lub inne, które zawierają w sobie te substancje. Pod specjalnym nadzorem są następujące produkty.

Pod specjalnym nadzorem są również produkty i urządzenia zawierające substancje wpisane do tabeli. Dotyczy urządzeń i produktów nowych oraz używanych.

## Obowiązki przedsiębiorców – opłata produktowa

Sprowadzający do kraju wymienione produkty i urządzenia ma obowiązek zapewnić odzysk lub recykling odpadów z nich powstałych. Minister Środowiska określił minimalny poziom (procentowy) odzysku i recyklingu. Zrealizowany poziom odzysku wlicza się w skali roku kalendarzowego, a w przypadku niewywiązania się z tego obowiązku przedsiębiorca musi ponieść opłatę produktową. Trudno sobie wyobrazić, że każdy sprowadzający towary z zagranicy parą się odzyskiem i recyklingiem odpadów. Ustawa przewiduje, że można

te obowiązki zlecić do wykonania organizacji odzysku. Instytucja ta realizuje lub pośredniczy w odzysku i recyklingu odpadów. Podpisując umowę z organizacją odzysku przedsiębiorca przekierowuje obowiązki na firmy specjalizujące się w przetwarzaniu odpadów i przestaje interesować się opłatą produktową.

## Opłata produktowa

W przypadku nieosiągnięcia minimalnego poziomu odzysku lub recyklingu w skali roku przedsiębiorca musi zapłacić opłatę produktową. Jest to kara za niewykonanie obowiązku wynikającego z ustawy. Opłatę oblicza się oddzielnie dla każdego wprowadzanego produktu z listy i jest ona wynikiem pomnożenia stawki określonej przez Ministra Środowiska i kilogramów odpadów, które nie zostały odzyskane lub poddane recyklingowi. Opłatę wpłaca się do urzędu marszałkowskiego, a docelowo trafiają do Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki wodnej w Warszawie.

## Nieznajomość prawa nie tłumaczy

Wielu przedsiębiorców sprowa-

dzających i sprzedających używane samochody nie zdaje sobie sprawy z obowiązków. Kto nie zadbał o odpowiedni odzysk lub recykling opon, oleju i smarów, winien ponieść opłatę produktową. Urzędy mają prawo egzekwować opłaty za pięć lat wstecz. Przedsiębiorcy uważają, że te przepisy są absurdalne, lecz sędziowie sądów administracyjnych nie mają wątpliwości i wydają wyroki o konieczności uiszczenia tych opłat przy sprowadzaniu samochodów do kraju.

## Wnioski – kalkulator opłaty produktowej

W przypadku samochodu osobowego w zależności od masy pojazdu wielkość opłaty waha się od 150 do 250 złotych. Można samemu obliczyć należną opłatę, posługując się poniższą tabelą. Przedsiębiorca, który sprowadził w ciągu ostatnich pięciu lat 500 po-



Witold Klimza, wicedyrektor Wydziału Ochrony Środowiska Śląskiego Urzędu Marszałkowskiego w Katowicach

jazdów, a nie wiedział o konieczności zadbania o odzysk lub recykling odpadów, posiada zaległości w opłacie produktowej w wysokości około 100 000 zł (słownie: sto tysięcy złotych) plus odsetki.

Lp.	Produkty wymagający zorganizowania odzysku odpadów, które z nich powstają	Poziom odzysku	Poziom recyklingu
1	Oleje smarowe otrzymane z ropy naftowej.	50%	35%
2	Preparaty smarowe, środki zapobiegające zamarzaniu.	50%	35%
3	Opony pneumatyczne z gumy, nowe, stosowane w samochodach osobowych, motocyklach, rowerach, autobusach, samolotach i maszynach rolniczych.	75%	15%
4	Opony używane (czyli wszystkie).	75%	15%

Liczba samochodów sprowadzonych przez ostatnie 5 lat	Minimalna opłata produktowa za samochód	Maksymalna opłata produktowa za samochód	Minimalna opłata należna [1x2]	Maksymalna opłata należna [1x3]
1	2	3	4	5
.....	150 zł	250 zł	.....	.....



DOFINANSOWANO ZE ŚRODKÓW WOJEWÓDZKIEGO FUNDUSZU  
OCHRONY ŚRODOWISKA I GOSPODARKI WODNEJ W KATOWICACH

Treści zawarte w publikacji nie stanowią oficjalnego stanowiska organów Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach.